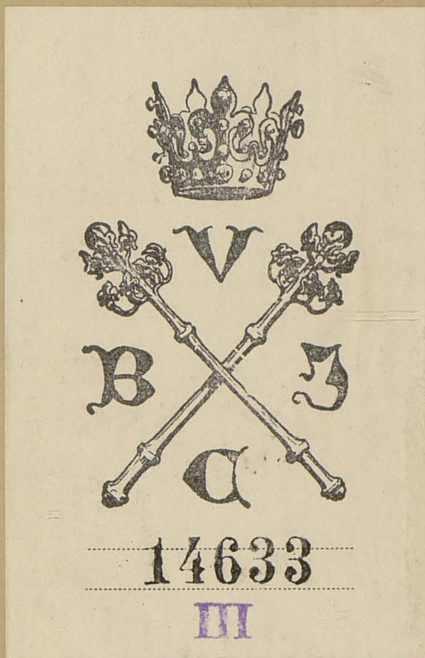
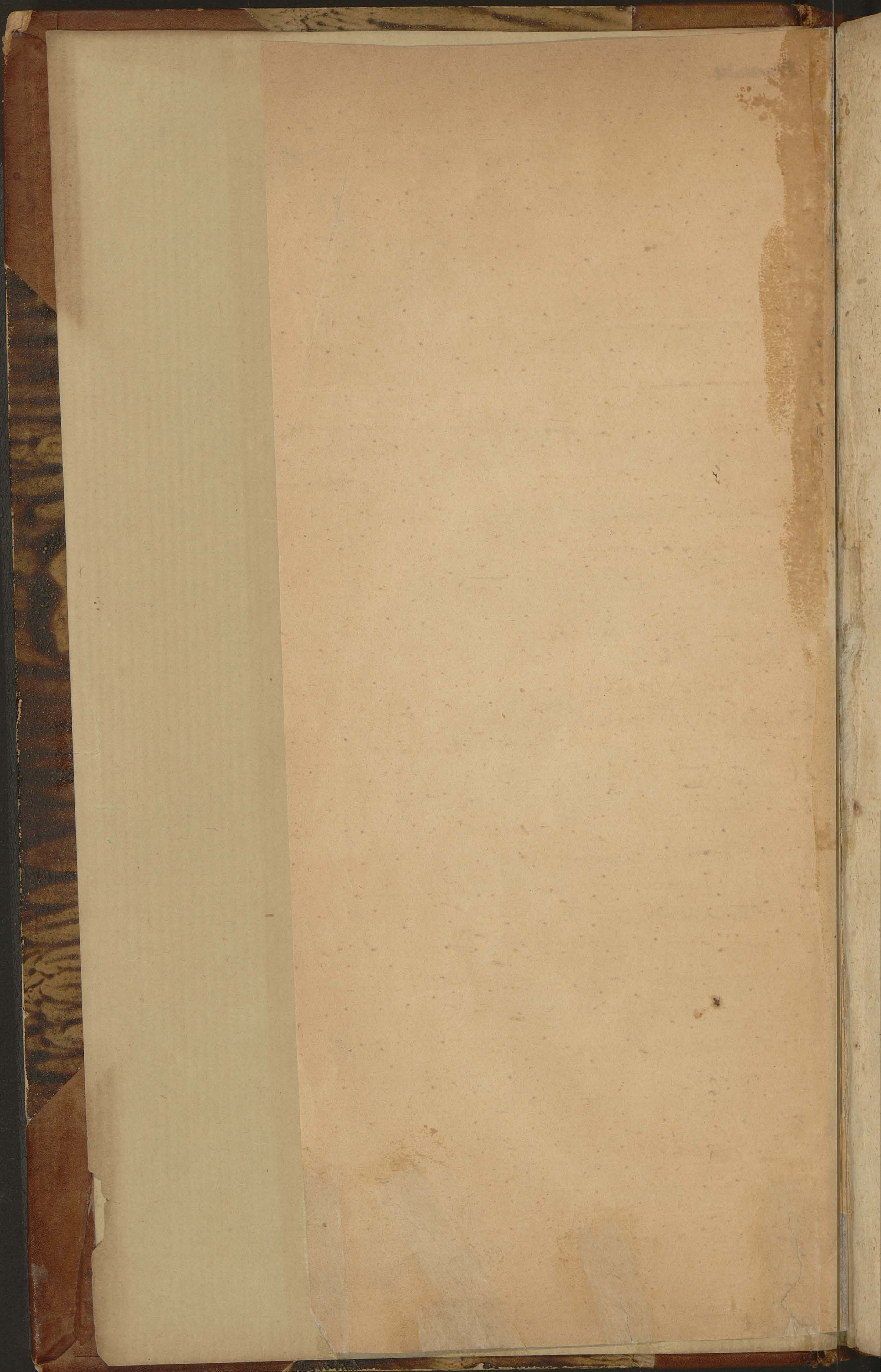
Na nowo oprawiono w r. 1936.



Starzeński — Przeradzki.
Faber — Koch —
— — 33½. Wolański z Matuszewiczami.
4. Giedroyć. Wolański. Matuszewicz.
5. Wolański — Giedroyć.
6. Wirmser. Stefani. — Bankoffer
7. Modrzewski. Stefani. Janowicze. Kossakowski
8. Bankoffer — Wirmser —
9. Wirzer — Bankoffer.
~~10. Brzostowski Kaz.~~ Zob. 14633. III. t. IV. nr. 17.
11. Bankoffer — Wirmzer.
12. Białopiotrowicz — Brygitki.
13. Stokocki — Gnatowski.
14. Kościół Brzeski — ~~Jezu~~ Tyzgotowski. Wygonowska.
15. Brygitki.
16. Przezdziecki — Werenzyński — Chrapowicki. Skiering
17. Kromer. — Bernardynki — Krzywobłocki.
18. Ogiński. Mamszczyzny.
19. Borch — Plater —
20. Dulicz —
21. Sawiński — Wołodkowicz.
22. Drozdowicz.
23. Liebe. Herman.
24. Ekonomie Grodzieńska —
25. Poźniak — Wołodkowicz. Marcinowski.
26. Starostwo Haciński.
27. Augustów — Ekon. Grodzieńska — Dankiewicz.
Karlewicz.
28. Totocki — Kamedulii.
29. Szamiawski.
30. Baranowski —,
31 — — Ośmiałowski.
32. Grosowski — Dziarnowska — Kalinowski.
33. Sylwestrowicz —
34. Domińska. — Gören. — Grabowski.
35. Grabowski
36 Trinatis — Borkman.
37. G[illegible]odno —



9 fl.

ODEZWA

DO

PUBLICZNOSCI

w Rzeczy

Stanu Interessu Jaśnie Wielmożnych Kazimierza, Konstantego i Jzabelli z Hrabiów Borchów, Hrabiów Platerow Ex-Obozieństwa Litewskich Zypośmierci Jaśnie Wielmożney Ludowiki z Zyberków Hrabiney Borchowey, Kanclerzyney Wielkiey Koronney Matki, a Dożywotniey Possessorki Dóbr niektórych, do Działu generalnie wszystkich Dóbr Oyczystych i Macierzyńskich zabieraiących się.

PRZECIWKO:

Jaśnie Wielmożnym Michałowi Woiewodzie Bełzkiemu, i Józefowi Staroście Lucyńskiemu Hrabiom Borchom Szwagrom, temuż żądanemu Działowi przeczącym.

JEZELI Prawo Natury, prawidło naypierwsze i iedyne postępków ludzkich w towarzystwie, a światło od samego Bóstwa spłynione, nie iest tak ważne i użyteczne, ażeby Rodzeństwu służyło za regułę postępków; Jeżeli prywata tak daleko sercem Braterskim zawłada, że miłość wrodzona i iednakość rodu, traci moc perswazyi, i sumienia wnętrzne przekonanie tłumi; Jeżeli doczesne używanie niesprawiedliwego Maiątku, nadzieia korzyści z cudzey własności, a raczey zamiar do zagruntowania się w oney, wymazuią z pamięci czasy życia wspólnego, od dziecińs twa do wzrostu między Bracią, a Siostrą, i tępią tę czułość wrodzoną, którą krew iednaka w każdym czasie wzbudzaćby powinna; Z umartwieniem z tego Powodu Platerowie, iak też równie, że dobrowolnie nie osięgaią, czegoby przywiązaniu Braterskiemu i względowi przychylnemu, wdzięcznemi być chętnie pragnęli, chcąc nie chcąc, muszą iść do powagi iedynie obalić mogącey pozorne Argumentacye, niszcząc one mocą Prawa pisanego.

 Nie tra-



Nie tracą zaś nadziei ciż Platerowie, aby gdy Prawo Natury do dobrowolnego oddania własności nie pociąga Szwagrów, gdy ci iednego ze trzech Prawidła przyrodzonego *suum cuique tribuere*, zdaią się nie chcieć słuchać, toż samo Prawo Natury za fundament służące Prawom pisanym, nie przymusiło poniewolnie sprzeciwiaiących się do dopełnienia sprawiedliwości, a to na gruncie prawdy od Rzymian Prawodawców naszych przepowiedzianey, i między Prawidłami powszechney nauki Prawa zostawioney, że chociażby urządzenia ludzkie Prawu przyrodzonemu były przeciwne, ustąpić te pierwszemu powinne, słowa Prawa są: „ *In his, quæ contra rationem ju-* „ *ris constituta sunt, non possumus sequi Regulam Juris.* Cap: lib: 15. a to widzieć w zbiorze Praw Cywilnych przez JP. Domat, gdzie in Legum delectu tit: III. de Legibus &c: §. 9. fol: 2. do Prawa Rzymskiego ten Juris Konsulta przydaie w swoiey Nocie, że podług tego Rzymian Prawidła, maią być brane zdarzenia w Instytucyach Kontraktowych i Zrzeczeniach po-Slubnych, które *pro regula sequi nequeunt contra rationem juris*, — to iest Prawa Natury.

Nie maią więc racyi JJ. WW. Michał Woiewoda Bełzki, Józef Starosta Lucyński Hrabiowie Borchowie przeczyć Siostrze swoiey Platerowey, i rodzoney i iedyney tey Sukcessyi z Prawa Natury Jeysię należącey, którey się w Częściach Prawem pisanym determinowanych doprasza, chociażby wszelkie urządzenia i prawności były przeciwko teyże, tym bardziey zaś, kiedy i w tych ostatnich zarzuty Braci przeciwko niey są słabe, iako się z następuiącey wyświeci Explikacyi. — 1mo. Z nikczemności Tranzaktów na pomoc przez JJ. WW. Borchów wziętemi być mogących. — 2do. Z fałszywey, która się uczynić może Praw applikacyi, na pozór przeciwko Platerom, iakoby stanowiących, i tak:

Ad 1mum. co do Tranzaktów.

Gruntuie się cały Zarzut na dwóch, iakoby Dokumentach; Pierwszym Intercyzy przed-Slubney, między JJ. WW. Rodzicami Platerowey, a teyże Mężem zawartey (1) i drugim na Zrzeczeniu przez tęż Platerową w Assystencyi Męża, nazaiutrz po Szlubie roborowanym. (2)

Biią te obydwa Dokumenta w oczy JJ. WW. Hrabiów Borchów, a Zrzeczenie osobliwie z Dóbr Oyczystych i Macierzyńskich, ruchomych i nieruchomych, spadkowych i przypadkowych, niemniey Prawu Chełmińskiemu podległych, podchlebia chęciom zatrzymania cudzey Własności dla korzyści z ośmiomilionowey, i więcey Substancyi, w proporcyi którey Posag Platerowey, ieżliby na kwocie dwóchkroć sta tysięcy pozostał, ten zaledwo dwóm Procentom odpowiadałby, a mógłby się stać nawet żadnym, gdy w Starostwie dany, od woli zupełnie Rządu Kraiowego, i od losu może, iak naysmutnieyszego dependuie; Spodziewaią się wszakże Platerowie: że krótkiego trwania będzie ta idealność korzyści, kiedy węgielne Strony przeciwney Kamie-

(1) Vide Annex: (A)
(2) Vide Annex: (B)



Kamienie, mocą Prawa i sprawiedliwego Wyroku wydobyte, wątłą budowę do obalenia się przywiodą. —

Niedosyć iest twierdzić, że są Tranzakta aktualnie podpisane, ale weyście w formalność onych, wytłumaczenie, co te z Prawa znaczyć powinny, i stosowanie do obiektu tylko, którym urządzaią, iedynym stać się może przekonaniem w rzeczy ich legalności, albo nikczemności.

Jntercyza nie iest dokumentem, i taką Tranzakcyą, któraby moc niewzruszoną i wieczną w sobie zawierała; Intercyza nie iest iak przed-ugodnym postanowieniem, albo *præliminare quid* do czynności następney, i dla tego Intercyzy nic niestanowią w istocie, rzeczy, a zerwanie onych przez niedopełnienie ostrzeżonych wzaiemnie kondycyi, nie inne ściąga peny na tych, co się podpisali, iak opłaty zarąk za dopełniony zawód, a i tey rzadko używaią Juryzdykcye surowości.

Nie iest więc Intercyza Platera dokumentem Zonę Jego odsuwaiącym od melioracyi posagu, *in vim* którego tylko, iak sami Rodzice w teyże Intercyzie przed-Szlubney świadczą, dwakroć sto tysięcy Złotych Summy otrzymała obietnicę, dla tego nayprzód że iest Intercyzą, że poślednieml Tranzaktami, wedle Prawa, a Prawa służącego tey części Kraiu, w którey Dobra leżą, sporządzonemi, niezostała umocnioną, iako się niżey dowiedzie — Wreszcie Intercyza, o którey kwestya, iest Tranzaktem Platera z Borchami, kiedy pierwszy żadnego starszeństwa niemiał nad Zoną poźniey otrzymaną, a która szczególnie Aktorką iest spadku dochodzącego się, nie może zatym ta Intercyza służyć przeciwko teyże Prawom, gdy nikt *in præjudicium tertii* stanowić niema mocy. —

Lecz niechby, *dato non concesso*, było to i prawdą, że Jntercyzy są dokumentami wieczney trwałości piątno maiącemi; Intercyzy przed-Szlubne z tego rzędu wyłączonemi być zawsze powinny, dla tey podrugie generalney Prawa Natury i powszechnego Maxymy, że Tranzakt nieinny do dopełnienia obowięzuie podpisuiącego, iak dobrowolnie ugodzony, i *actum bonæ voluntatis* iasno w sobie okazuiący.

Komu zaś taynym to być może, że Kawaler udaiący się do Damy, szukaiący w teyże dożywotniey dla siebie przyiaciołki, że Konkurent do ręki Panny, czy miłością ślepą prowadzony, albo zamiarem chuci, czy rostropnym szacunkiem pobudzony, czy innemi iakiemi powodami znaglony, może być rozumianym za dobrowolnie przystawaiącego na te kondycye, które onemu starszeństwo Rodziców Panny nakazuie, zaiste nikomu; A przeciwnie każden łatwo w tym się przekona, iż niemasz dobrey woli w opisach przed-Szlubnych, a przeto dla braku właśnie teyże, pod nieważność takowe Intercyzy podpadaią, i na tym to fundamencie Juryzdykcye nie tylko Polskie, lecz i wszystkich Państw Europeyskich mało ważąc takowe opisy, które z iedney strony niebacznych Konkurentow obietnice, z drugiey samowładztwo Rodziców wystawuią wracaią całą siłę Prawu Natury względem Sukcessyi Dóbr *intestate* pozostałych, dopuszczaiąc

iąc Córki do tey części Maiątku, którey równo z nabyciem pierwszego tchu życia, tak gruntownie i sprawiedliwie własności tytuł utrzymuią w porządku Prawa pisanego, iak nigdy lepszego niemaią, i mieć niemogą ich Bracia.

Kiedy iednak Plater mówi na fundamencie prawodawstwa Natury i Cywilnego przeciwko Intercyzie przez siebie podpisaney, niemogąc sumiennie wyznawać, aby dobrowolnie do kondycyi w oney zawartych, oprócz Osoby, która Jego zamiarów była celem, ściągnął do podpisania rękę, dalekim iest od tego, ażeby utyskiwał na tych, którzy onemu wczasie dyktowali Prawa, a tym bardziey, ażeby upatrywał w woli umyślney Rodziców zamiar krzywdzący Córkę na własności; Wytłómaczy się tenże Plater niżey, iak wielbi i do tchu swoiego ostatniego z uszanowaniem wielbić nieprzestanie tych Rodziców przybranych, których na równi z własnemi swoiemi kładzie, i o których czynności następney, pewnym iest z znaiomości charakteru, i świadectwa przyiaciół, że gdyby niespodzianie śmierć niebyła zakroczyła, poźnieyszemi determinacyami nadgrodziliby byli to, co początkowa i iedyna w 1773. z krzywdą zawierała w sobie, a z tego przekonania to tylko zostaie się u Platera w pamięci, iak zwyczay może się zachowywać nakazu zrzeczenia z Dóbr spadkowych i przypadkowych przeciwko Prawom powszechnym, że nikt dać, darować, zapisać, ustąpić nie może tego, czego nie iest Panem, i co od losu i przyszłości dependuie, a z którey to przyczyny potrzecie, buduie Plater argument nikczemności Intercyzy przed-Szlubney dla zadyktowaney kondycyi w oney, abrenuncyacyi Dóbr spadkowych i przypadkowych.

Mogą wszakże JWW. Borchowie używaiąc wzwyż pomienioney permowencyi, że Intercyza *valet in tantum, in quantum* następną Tranzakcyą iest podpartą twierdzić: iż ieżeli Kawaler poniewolnie pisze się do Intercyzy, ustaie niewola w Akcie po-Szlubnym, a przeto Platerowie cofać się od tego Tranzaktu nie mogą, w którym Kwitacyą i zrzeczenie podpisali przed Aktami Metryki Koronney zaroborowawszy onego; lecz co do dobrowolności, tak zbyt mały iest cień między piszącemi się nazaiutrz po Szlubie Nowożeńcami, a Kawalerem zawieraiącym Tranzakt przed Szlubem, aby ztąd naymnieyszy przekonania argument następował, i sami chyba grubą rządzący się chucią, którey dopełnienie odmienia w nich rolę, i bez-względni na Prawa ludzkości wdzięczney, albo sami chyba samolubce, mogą się dopuszczać tak bez względnych kroków, ażeby maskę podległości i posłuszeństwa przymuszonego zaraz po Szlubie zdzierali, wypłacaiąc się Rodzicom za dar udzieloney Zony nayśmutnieyszym doięciem sprzeciwienia się ich zamiarom; Cóż mówić o Córce zmamioney wprawdzie odmianą Stanu, lecz nie do tyla, aby życie nowe, i wolność sobie przyznaną od sprzeciwienia się woli Rodzicow poczynała.

Do tego rzędu nie należeli Platerowie Małżonkowie przekładaiący cnotę, poczciwość, i względy nad wszystkie Dobra Ziemskie; Wiedział Plater, z iakiemi Rodzicami acz przybranemi miał sprawę, spodziewał się zawsze poprawy tego, co z uszczerbkiem własności

Zonę



Zony swoiey w pierwszey nastąpiło acz niewinnie determinacyi; Cierpliwy zaś aż do tego nieszczęśliwego momentu, w którym śmierć niespodziana w oka mgnieniu prawie z pomiędzy żyiących JW. Kanclerza porwała, tym mniey do narażenia się Oycowi miał przyczyny za życia, im lepiey znał Duszę i charakter tegoż sprawiedliwy, im bardziey znaiomemi były Jemu okoliczności w czasie Szlubowin ieszcze poczęte, a potym successivé aż do trzeciego 8bra Roku 1780. ciągłe, im mocniey nakoniec w przypadku zeyścia Oyca bez Testamentu był przekonanym u siebie, że podług Praw Natury i Kraiowych, ani Zona Jego w przyszłym Dziele Substancyi skrzywdzoną być nie może przez Braci rodzonych, których zawsze i nieodmiennie kochała, i którym żadnego w życiu swoim niedała powodu do bez-względnych zamiarów, ani recess zaraz po Szlubie podpisany, z istoty i formalności nieważny przeciwko teyże Prawom argumentem być mógł iakimkolwiek, ani kiedyby Bracia chcieli na tym pretexcie fundować zagarnienie własności teyże, Prawa i Rządy obu Państw, w których Dobra leżą, nieodmówiłyby wsparcia dla nich i podpory.

Powtarza i dowodzi Plater, że Abrenuncyacya przez Zonę Jego uczyniona od tego wszystkiego, co się w oney zawiera, nieważną iest z istoty swoiey, bo obeymuie Dobra spadkowe i przypadkowe, o czym iuż się wyżey powiedziało, że przeciwko światłu Naturalnemu, zwyczay takie wyrazy do zrzeczeń wprowadził, które poniewaź są bezprawne, dla tego samego wagi u Sądu nigdy nie maią podług Konstytucyi 1550. fol: 4. §. (A iż wiele) która się za prawidło bierze, zawsze w rzeczy zapisów przyszłey Sukcessyi i podług Prawa Statutowego w Rozdziale VII. Artykule IV. w słowach. „ Jezliby kto komu chciał zapisać iaki spadek, któryby „ nań miał przyiść po bliskości iakimkolwiek prawem, a tenby ie„ szcze był żyw, po którymby się to iemu miało dostać, tedy „ takowego spadku nikt nie może nikomu zapisować . . . . : — „ . . . . i takowy zapis, przed prawem „ niema być dzierżan „ bo ieżeli takowe zrzeczenie zawiera Dobra Oyczyste i Matczyne, nie może się w Nomenklaturze tego nic innego zamykać, iak szczególnie to, co w czasie Tranzakcyi Oyczystym było albo Macierzyńskim, a to dla powyższych praw przyszłości zapisywać zakazuiących, bo nikt z partykularnych starszym być od Prawa nie może; a gdy te urządziło gradacyą spadków po Rodzicach bez Testamentu zeszłych, szczególność w Tranzakcyi umieszczona przez domysł śmierci bez Testamentu, nie może krępować mocy Starszego, bo iprawa; nie może ieszcze tym mniey w zrzeczeniu takowego gatunku Tranzakcyą, która żadnym Prawem Narodowym tak Koronnym, iako i Litewskim upoważnioną niezostała, bo gdy Siostra po Siostrze dziedziczyć powinna, gdy Córka do ruchomości pewnego gatunku Matczyney iedyne ma Prawo, gdy Ustawy Chełmińskie chcą, ażeby Dobra tymże podlegaiące, w równych częściach dzielonemi były bez różnicy co do płci, unikczemniać takowe ustawy w wyrazach co do Dóbr nieruchomych i Prawu Chełmińskiemu podlegaiących, nie może zrzeczenie anticipativé, nie może nayprawniey sporządzone, a tym mniey nieprawne, i w formalności grzeszące, co pozostaie do dowiedzenia. —

Zrzeczenie, iuż się powyżey powiedziało, że na ustawie takoweż determinuiącey nie gruntuie się, a że zwyczay tylko upoważnił, dla tey przyczyny po naywiększey części mało ważą takowe zrzeczenia u Sądu, istota zaś która się w zrzeczeniach zamyka, gdy iest darowizną przez Córkę Braciom Części swoiey w rękach Rodzicielskich złożoną, iakim porządkiem darowne Tranzakta w Koronie są przepisane, nikomu nie iest taynym; Ze zaś (iak niżey Plater dowiedzie) ta darowizna nayszczególniey ściąga się do Dóbr za Kordonem będących, a te Prawu Litewskiemu Statutowemu podlegaią, następuiące przeciwko owemu (w mniemaniu tylko) niedobytemu Szwagrów basztowi pokłada Plater prawa Statutu.

W Rozdziale 1. Artykule 1. obiecuie i szlubuie Król, wszystkich poddanych, temi iedynemi Prawami i Artykułami w tymże Statucie niżey pisanemi, i od siebie danemi sądzić, a przeto darowizna Platerowey Braciom tego, co w Jey posag nie weszło z Oyczystey Substancyi, powinna była być sporządzoną nie zrzeczeniem, o którym Statut nigdzie nie wspomina, lecz takim zapisem, iaki iest w Rozdziale VII. Artykule I. §. II. w słowach „A wszakże każdy „przedażę albo dar swóy, ten który przedaie albo daruie, sprawiwszy „na to zapis pod pieczęcią swą i z podpisem ręki kto pisać umie; i „pod Pieczęćmi ludzi dobrych trzech albo 4ch Osób Narodu Szlacheckiego, wiary godnych, w Wielkim Xięstwie Litt: osiadłych, „oczywisto od tego, kto przedaie albo daruie, na to uproszonych... „a potym sam oczywisto przed Nami Hospodarem, albo przed Urzędem „naszym Ziemskim, gdzie w którym Powiecie to Imienie leży, albo „do którego Sądu przysłucha, zeznać ma.„

Jeżeli podług tego Prawa sprawionym iest to, co J. WW. Borchowie biorą za argument czynności takiey przez Siostrę, iż sięgać iuż po to nie ma prawa, czego się zrzekła, *rem oculis subjectam* podaie tylko Plater w Annexie (B.) powtarzaiąc, że iuż formalność względem Prawa Litt: omylona, iak się dowiodło, a podobnie i podług Prawa Koronnego, Zona *sub potestate Mariti* nic Urzędowego w assystencyi tego tylko stanowić nie moze, i nie inna za prawną Assystencya bywa poczytana u Sądu, iak bliskiego krewnego, co w zrzeczeniu *in quæstione* niedopełniono. —

Mogą wszakże mało ważyć J. WW. Borchowie argumenta na formalności omyloney zasadzone, lubo i w tym bardzo się mylą, kiedy wszystkie kraie urządzone, Prawami dla porządku, bez którego żadne Towarzystwo z pomyślności gruntowney i pokoiu korzystać nie może, ustanowiły od woli Prawodawców różne zadyktowane formalności, a te tak uroczyście zachowywane być pwwinny, iż kiedyby w naymnieyszey części uchybienie nastąpiło, nie iuż wola iedndgo, to iest Prawa władałaby, ale kaprys każdego w każdym kącie i mieyscu, co innego przemyślaiąc, żadney pewności i żadnego dla rządzenia się Ludziom nie zostawiłby prawidła. —

Formalność zatym iedną z nayistotnieyszych kondycyi iest wszędzie, ażeby Tranzakt był obowięzuiącym do dopełnienia; Ze zaś co do formalności Prowincye Koronne maią inne i różne od tych, które Statutem W. X. Litt: są nakazane Litwie, a te Prawa stosowane

wane być powinny do dóbr, albo rzeczy Tranzakcyą obiętych podług mieysca, gdzie się one nayduią, w tym podwoynym względzie rozumieią iuż Platerowie, że dowiedli nikczemność zrzeczenia, tak co do istoty iak i formalności. —

Sublato tym sposobem *fundamento*, i gdy zupełna nieważność tak Intercyzy, iak zrzeczenia, od Prawa naturalnego względem spadku odsuwać Platerową niemogących dowiedzioną została, gdy nakoniec do dowodów przywiedzionych Prawo 1768, przychodzi ieszcze na pomoc Platerom w wyraźnym brzmieniu, iż nayprawnieysze Tranzakcye *cum læsione Juris Naturæ* nastąpione *nullitati* podpadaią, nierozumieią Platerowie, ażeby J.J. W.W. Szwagrowie iuż przynaymniey dla konwikcyi z prawa, ieżeli serce ich Braterskie pobudkom miłości zawarte iest, dłużey utrzymywać się chcieli przy odmawianiu tego, co bez Testamentu zmarli Rodzice zostawili zupełnie pod mocą Prawa urządzaiącego Sukcessye, a względem czego aby ieszcze lepiey przekonali Platerowie, pozostaie im przydać, co w górze założyli, a do czego w porządku przepisanym sobie przystępuią. —

Powiedzieli Platerowie powyżey, że może poniekąd, i słuszne miał powody J. W. Kanclerz Koronny Oyciec ich do żądania rezygnacyi z Dóbr Oyczystych i Macierzystych, powiedzieli i to wzwyż rzeczeni, że miasto występnego utyskiwania na zamiar krzywdzenia Córki, wielbić i owszem maią przyczynę, oraz szanować pamięć Oyca łaskawego i sprawiedliwego, który w Roku 1773. w dwochkroć stu tysiącach determinowaney Summy, naznaczył podług Prawa czwartą Część z Oyczystey, a rowno iak dla Synów z Macierzystey Substancyi przez siebie possydowaney, iako to wyraźnie Annex (C.) dowodzi, dał zaś to wszystko, co mógł w rzeczoney Summie, wypuściwszy zaraz z pod Possessyi swoiey Starostwo Daugieliżkie.

Nieszczęśliwa Epocha w Miesiącu Septembrze Roku 1772, a dla Polski boday nigdy nie pamiętna, ztąd że z trzech stron Prowincye temu Królestwu oderwanemi zostały, odmianę polityczną i w Inflantach sprawiła, kiedy nakaz przysięgi nowemu panowaniu wszystkim osiadłym w Inflantach Obywatelom ogłoszonym został, i sekwestrowi Dobra tychże podpadły, którzy przysięgi wykonać nie chcieli, albo nie mogli. —

W rzędzie unieszczęśliwionych z odmiany Losów Oyczystych, tym smutniey postawiony był przed kilkunastą Laty J. W. Kanclerz, iż iako Minister opieraiący się zamiarom Dworu Petersburskiego, kilką Miesiącami ieszcze pierwey zabrane miał Dobra swoie w Inflantach przez Woysko Rossyiskie, a dla Urzędu nie mogąc dwom Panom służyć, gdy do wykonania przysięgi odważyć się nie chciał, tym mniey spodziewać się mógł powrotu do Dobr własnych. —

W takim to smutnym położeniu Interessów domowych J. W. Kanclerza rozpoczęła się konkurrencya Platera w Roku 1772. i Akt Szlubowin tegoż pierwey obiecany na S. Michał Roku wspomnionego, a potym dla zaboru Kraiu do Aprila 1773. przeciągniony został; Gdy zaś w czasie Intercyzy przed-Szlubney tenże J. W. Kanclerz w niepewności był, czyli naywiększa, bo ledwo nie cała część dziedzin

dzin iego powroconą będzie onemu, nie mógł tenże dać więcey Córce nad to, co wyznaczył, a dla zabeśpieczenia Synów, na tym przynaymniey, co pozostało, zrzeczenie Córce zadyktował; i pewnie los Jego byłby podobnym do losu Radziwiłłów, Ogińskich i tylu Familii, które nazawsze własności postradały, gdyby prace i staranie z hażardem zdrowia niedawno zeszłey J. W. Kanclerzyny, nie odmieniły były sytuacyi rzeczy, i nowym z władzy udzielney nowego Rządu nadaniem nie powróciły dobra Hrabiow Borchow do dawnych Właścicielów. —

Ten historyczny obraz Dzieiów, iakie nastąpiły przed kilkąnastą Laty iuż podobno dosyć konwinkować powinny JJ. WW. Woiewodę Bełzkiego i Starostę Lucyńskiego o potrzebie melioracyi Posagu z tych Dóbr, które nie wchodziły w komput czasu Intercyzy i zrzeczenia; Ażeby iednak Prawa Statutowego wyraz. „ Iż Oyciec wiedział „ iaką miłość i opatrzność, o dobrym dzieci swych miał czynić „ nie służył za Argument tłumiący względy z Prawa Natury wypływaiące; Niech się JJ. WW. Borchowie nad wyrazami Oyca w Intercyzie i w zrzeczeniu nayduiącemi się zastanowią, aby się przekonali, że nie na dwóch kroć stu tysiącach tylko miłość i Opatrzność Oycowska o dobro Córki zastanawiała się. —

Chociaż w niepewności losu przyszłego, miał iednakowo nadzieie J. W. Kanclerz W. Koronny zagruntowane iuż na wspaniałości Nayiaśnieyszey Katarzyny II. iuż na dzielnym obracaniu się w interesach J. W. Kanclerzyny Zony swoiey, która od momentu Sekwestru ofiarowała usługi swoie Mężowi, a szczęśliwym też sprawdziła skutkiem, i dla tego wyznaczaiąc Córce swoiey Platerowey 200,000. nie powiedział, całego posagu teyże przychodzącego, lecz *in vim* posagu.— Te słowa *in vim* znaczą, iak wszystkim wiadomo, Część tego, co się poźniey dokompletuie, a takowe tłomaczenie ze zwyczaiem powszechnym zgodne dość oczywisto iest podpartym wyrazami niżey w teyże intercyzie znayduiccemi się, w których Oyciec przyrzekaiący Córkę swą Platerowi obowięzuie tegoż, aby co nadto udzieli, równym sposobem iak 200,000. prawem Reformy zabeśpieczył, nie obowiązywałby zaś pewnie, gdyby w nadziei powrotu Dóbr Inflantskich, nieznał się iako Oyciec kochaiący Córkę i sprawiedliwy, do melioracyj z tychże Dóbr. — Wreszcie i same wyrazy zrzeczenia zadyktowane przez Oyca Córce, naywyraźnieysze piętno tey prawdy wystawuią, kiedy nie pretendował J. W. Kanclerz tych wyrazów powszechnych i nader potrzebnych w czasie, kiedy Dobra pod dwoistym były panowaniem *tam in Regno, quam extra*, a to szczególnie ażeby w swoim czasie Platerowa mogła dochodzić Części swoiey w determinacyi posagowey nie zawartey.—

Jeżeli tego domyślania się, a do konwikcyi nie uprzedzoney iasno mowiącego nie dosyć, przyidą Platerom zapewne na pomoc świadectwa godnych Osób, które z ust J. W. Kanclerza słyszały, to sprawiedliwe zawsze przyświadczenie, iż Córka iego Platerówa w Posagu acz niewinnie, lecz z powodu zdarzonych okoliczności skrzywdzoną była.— W czym ani wątpić można, że uczyniłby nieboszczyk Kanclerz nadgrodę zupełną, kiedyby śmierć niespodziana nie była poprzedziła przyiaźdu z Cudzych Kraiów J. W. Woiewody dzisieyszego Bełzkiego.—

Rostro-



Rostropny, rozważny, we wszystkim prawnie czynić lubiący nieboszczyk Kanclerz W. Koronny, lubo korzystał w istocie z zabiegów skutecznych Zony swoiey w Petersburgu, albowiem Ukazem Monarszym z pod sekwestru wrócone zostały Dobra, nie mógł iednak Prawnie rozrządzać niemi, kiedy *favore* J. W. Kanclerzyny, a nayszczegulniey Syna naymłodszego Starosty Lucyńskiego dzisieyszego wróconemi zostały, i kiedy pod imieniem tegoż zarządzane były; Niechciał Oyciec wszystkie dzieci równie szacujący i kochaiący widzieć Syna starszego oddalonego od Sukcessyi nad Dziadowskiey, à z tych powodów żądał powrotu onego z cudzych Kraiów, ażeby pod starszeństwem Jego, Zona z Synem młodszym maiąca tytuły nowego nadastwa, Prawnie przypuścili J. W. dzisieyszego Woiewodę Bełzkiego do partycypacyi, i zarazem Platerową zabeśpieczyli w tey części, która z Dóbr Inflantskich oney się należała.

Niedoczekał się wszakże J. W. Kanclerz skutku zamiaru swoiego dla opoźnionego przyiazdu Syna starszego, a iuż śmierć tego Pana bez Testamentu w Roku 1780. 8bra 3go. nastała, iuż co potym wynikło, a co w grobie niepamięci chcą na zawsze zagrześć Platerowie, gdy do następnych przyprowadziło konwencyów, i czynności między pozostałą w życiu J. W. Kanclerzyną a Synami skończyło się na tym dla Platerów, że dobre i łaskawe zamysły Oyca i podobne Matki, albo do dobrowolnego przez Braci uskutecznienia, albo do nakazu Sądowego przyszły. Mowią zaś śmiało Platerowie o Oboygu Rodzicach, bo oprócz tego, co się wyraziło, względem zamiarów Oyca w Intercyzie i zrzeczeniu, iawno wydaiących się, maią dowody własney Ręki Matki, która chciała uczynić im dobrze, a może i uczyniła, iak Rewizya Papierów w krótkim to okazać potrafi czasie. — Kiedy zaś Platerowie z dobrowolności JJ. WW. Woiewody Bełzkiego i Starosty Lucyńskiego zyskiwać sprawiedliwości nie mogą, kiedy medyacya użytych Przyiacioł nie przyniosła krótszego końca, a Kompromiss proiektowany podobnie iak i Medyacya przez tychże samych przerwanym został, co Platerów niechętnie do pieni zapędza, usprawiedliwiaią się ci iednak przed Publicznością bezstronnie myślącą, która aby i w drugiey części równie przekonaną była, tłómaczą się iak następuie. —

Ad 2dum co do Prawa.

Maiątek Oycowski, z którego Platerowa dowiodła, że zupełnie nic w Posagu nie otrzymała, a któren w czasie za Mąż póyścia teyże, był pod Sekwestrem leży w Jnflanciech, i iak dawniey, tak i teraz ieszcze ulega Statutowemu Prawu, podług zaś Ustaw w tey Xiędze Praw pomieszczonych, rozumieią zapewne JJ. WW. Borchowie, że żądania Siostry zupełnie unikczemnią, ograniczaiąc teyże Posag na dwóchkroć stu tysiącach przez Rodziców opłaconych; Nie dziwuią się wszakże Platerowie tey acz błędney, lecz momentalnie podchlebiać mogącey Szwagrom Applikacyi Prawa, mówią momentalnie, bo samo czytanie Artykułów oczywiście przekona inaczey Sąd, a krótka trwałość nadziei powróci Platerom całą słuszność tychże żądania. —

 Mówi

Mówi §. 1wszy Artykułu 3go. z Rozdziału 5go. „ Jeźliby „ Oyciec za żywota swoiego wydał iednę Dziewkę za Mąż, a w tym „ umarł, a po sobie ieszcze zostawiwszy kilka Dziewek, tedy i te „ Dziewki według Opisu, albo Testamentu Jego maią bydź wyprawowane, iako będzie im opisano, z gotowizny zostawioney. „ — Lecz co za stósunek Prawa tego do Platerowey, po za Mąż póyściu (którey Oyciec niezaraz, iak supponuie Prawo, lecz w lat 7. i Miesięcy 6. umarł) która acz wydana za życia Oyca, nie iest Prawidłem dla żadney Siostry, bo ich nie masz do wydania przez Braci, i która po zmarłym Oycu bez Testamentu, wyposażenia swoiego obiecaney Melioracyi, iak się dowiodło w Intercyzie z Dóbr przybyłych po iey za Mąż póyściu doprasza się; Miasto naciągania więc nieprzyzwoitego, będą powinni JJ. WW. Woiewoda Bełzki, i Starosta Lucyński, Hrabiowie Borchowie, to z wyrazów pomienionego Paragrafu brać sobie za Prawidło, iż kiedy Statut pomieścił słowa: „ Wydał iednę swą Dziewkę za Mąż, a w tym umarł, „ miał w Suppozycyi przypadek tak zbliżaiący te dwie okoliczności wydania Córki, i śmierci Oyca, iż nic do Substancyi Oycowskiey nie mogło przybyć, z czegoby poprawa wydaney Córce należała się, ani JJ. WW. Borchowie za szczególny domysł takowego tłómaczenia brać nie powinni, kiedy tenże Statut pierwey w Rozdziale 3cim Artykule 17stym §. 2gim o dziele po śmierci Oyców, Matek &c. przepisuie wyraźnie w słowach: Jeśliby było kilka Braci i Siostr „ rodzonych wydanych, albo niewydanych za Mąż, a ciby Bracia „ między sobą Oyczyzną i kupnem, która się im w Oyczyznę obracać, ma podzielili się, albo ieszcze nie podzielili . . . . . tedy . . . . na Siostry tylko wyprawa z czwartey Części wszystkiego Jmienia Oyczystego i kupionego . . . . iść ma. „ Co żadnym prawem nie należałoby się iuż Córkom wydanym osobliwie kiedyby dosyć było na pierwszey Determinacyi przez Oyca. dla odięcia zaś pozoru Kontradykcyi między temi dwoma Prawami, nieinaczey tłómaczyć się może, iak że w przypadku nastąpioney zaraz śmierci po wydaniu Córki Bracia, drugim przez siebie wydanym, mogą nie więcey dać nad to, co Oyciec przeznaczył, albowiem co przybyć może z Substancyi Oyczystey po śmierci Oyca, do wydania Siostry, sobie winnemi są tylko Bracia, w takich iednak przypadkach, gdzieby w przeciągu znacznym między wydaniem Córki, a śmiercią Oyca okazał się przybysz Substancyi Oycowskiey bez Testamentu Spadkowi podpadłey, tak z Oyczystości, iako i kupli wedle tego Artykułu 17go z Rozdziału 3go powinne być w proporcyi czwartey Części przez Melioracyą doposażone. —

Mówi §. 2gi Artykułu 2go z Rozdziału 2go: „ A gdzieby „ Summy opisaney, ani naznaczoney gotowizny (przez Testament „ Oycowski) nie było, a nie mógłby Brat tak wielkiey Summy dać „ po nich (id est Siostrach) iako po pierwszey dano, tedy oszacowaszy czwartą Część Jmienia swego Oyczystego, nic tego Jmienia nie wytrącaiąc, ani utracaiąc, i tym Siostrom swym wyprawę równo wszystkim ma dać, ile będzie, okrom, ieśliby ich Brat „ rozumiał: iż czwarta Część Jmienia Oyczystego, więcey ważności, niźliby im na równe części tak wiele, iako pierwszey Siostrze wyprawy przyszło, wynosiła, to będzie na woli iego, a „ czwar-

„ czwrtą Część przy sobie zostawić, a Siostrom tak wiele wyprawy „ dać, iak Oyciec pierwszey dał. „ Ale i ta Ustawa nic nie ma przeciwko Objektowi Platerowey, kiedy ta nie iest do wyposażenia dzisiay przez Braci, nie była wydaną przez nich, a przeto iey los nie zalega od dobrey woli tychże Braci, iuż tylko obowiązanych do sprawdzenia zostawioney przez Oyca nadziei, i do dopełnienia wzwyż wyrażonego Artykułu *17go* z Rozdziału *3go* in ordine, którego czwarta Część, iak ma być szacowana, tenże sam Paragraf cytowany przepisuie wyraźnie w słowach: „ A szacunek tey czwartey Części „ Jmienia, według ważności Gruntów i Pożytków iego, a nie „ według Statutu, ieźliby się same z sobą Strony nie zgodziły, „ uznawan być ma przez Podkomorzego, który z sobą ma mieć dla „ uważenia przynaymniey dwóch Szachciców. „

Mówi daley Paragraf *3ci* o Bracie albo Stryiach, którzyby wyprawę rzeczmi ruchomemi od Oyca, albo Matki zostawioney i opisaney utracili, że zapłacić onę maią, a oddawszy, że iuż więcey Siostrom po Oycu pozostałym, Skarbów Maiętności ruchomey dawać nie powinni, ani takowe Siostry pozyskiwać na Braciach swoich nie będą mieli mocy; lecz gdy zawsze Kwestya i w tym Paragrafie o Siostrach po Oycu Pannami pozostałych, nic to bynaymniey iako się wyżey powiedziało, nie ściąga do przypadku Platerowey, która i owszem tak w wymienionych Paragrafach, iako też i czwartym ma to za sobą, że czwarta Część Oycowskiey Substancyi dla Siostr, czyli Siostry, nie może podług Statutu ginąć, kiedy w przypadku stracenia przez Brata tenże Statut czwartą Część tak zabespiecza mocno, iż dochodzić Siostrom u dzierżącego nawet części swoiey daie wolności. — Słowem: ten cały Artykuł *3ci* z Rozdziału *5go*, gdy nie może być żadną miarą kontradykuiącym Artykołowi *17mu* z Rozdziału *3go* przepisuiącemu, aby po Oycu wyprawa z czwartey Części wszystkiego Jmienia Oyczystego i kupionego, szła na Siostry tak nie wydane, iako też i wydane, inaczey tey podwoyney Ustawy tłumaczyć nie podobna, iak *1mo*: Gdyby Oyciec wydawszy Córkę za Mąż, zaraz umarł, a tenże, według przepisu Statutu w Artykułach, *1wszym* i *2gim* Rozdziału *5go* (3) Zapisy wziął od Zięcia, ta Córka wydana pretendować od Braci niczego nie może dla słuszney prezumpcyi w Statucie pomieszczoney, iż wiedział Oyciec, iaką miłość i opatrzność o dobrym dzieci swych miał czynić, i dla tego ieszcze, że nie mógł inney Determinacyi Posagu zrobić, iak z tego wszystkiego, co miał dla zgonu zaraz nastąpionego, pomnożyć niczym Substancyi swoiey nie potrafiwszy. — *2do:* Iż *dispar ratio* w takowym przypadku, gdzieby Oyciec po wydaniu Córki żyiąc ieszcze długo przymnożył Substancyi, albo choć własną pozyskał, a z którey nie wyposażył teyże Córki; iak Platerowa w swoim przypadku dowodzi, a do czego właśnie stosuie się Prawo Artykułu *17go* Rozdziału *3go* wydane nawet do Oyczyzny i kupli Oycowskiey przypuszczaiące w proporcyi czwartey Części. — *3tio:* Że Braciom obiór zostawuie się, czy wedle proporcyi Oycowskiey wyposażać Siostry przez siebie wydane, czy *ad proportionem* czwartey Części wydziały czynić? A to się zdaie dlatego, ażeby Bracia gospodarząc po śmierci Oyca na maiątku pozo-

(3) Vide Anen: (D)

stałym ze swoiey pracy, która się w ich własność obraca, nie udzielali Siostrom. —

W Artykule IV. tegoż Rozdżiału *5go*. mówi Statut „ Jż „ który Oyciec za żywota swego wyda w Stan Małżeński Dziewkę „ swą albo kilka ich, a po śmierci Oycowskiey raby Dziewka, „ albo kilka ich mieniąc iakoby Oyciec niemiał im dać Posagu, i „ chcieliby posagu na Bracie swym, albo na Dzieciach Potomkach „ jego poszukiwać, tedy takowym Dziewkom za żywota Oycowskiego „ wydanym, ani ich Dzieciom Potomstwu, Bracia i inni bliscy żadnego posagu i wyprawy dawać niepowinni, gdyż Oyciec wiedział, „ iaką miłośc i Opatrzność o dobrym Dzieci swoich miał czynić „ A ten to podobno Artykuł naypewnieyszego daie nadzieię pokonania Platerów. Niechay iednak zastanowią się nad tym JWW. Borchowie, iż gdy Prawodawca nieinaczey myśli iak wedle całey osnowy swoich ustaw, a ten wyżey powiedział, iaka część na Córki spadać powinna, a przeto iak w proporcyi tey części, miłość i Opatrzność Opcowska wydawać się powinna, iak Oyciec wydaiący Córkę za Mąż, i daiący posag według dobrey woli swoiey, to iest sprawiedliwey, a niedespotyczney, obwarować i upewnić zapisanie wiana od Zięcia powinien, iak Mąż Zonie zapisać toż wiano ma, gdy mówię Prowodawca, w zupełney nadziei zostaie exekucyi swoich przepisów, może w końcu to powiedzieć, co Statut wyrzekł w Artykule czwartym, a zatym i Platerowa uledz będzie musiała temu Prawu w Konsekwencyi, ieżeli wszystkie antecedencya na niey sprawdzonemi zostały, kiedy zaś przeciwnie pokazało się iuż, i pokaże się w ciągu Sprawy, że wyposażenie Platerowey w dwóchkroć stu tysięcach Złotych, nie wyniknęło, iak z Dóbr aktualnie przez Oyca posiadanych, że znacznieysza część Dziedzictw Oycowskich w Jnflanciech, były władzą Rządu nowego zabrane; Ze JW. Kanclerz między boiaźnią postradania tychże Dóbr, dla niewykonaney przysięgi, a nadzieią na dobroci Monarchini Rossyiskiey i wyrobku Zony swoiey, zostawił ślad Prawa do dochodzenia w Intercyzie, i zrzeczeniu umieszczony, że taż Intercyza i tylekroć wspomnione zrzeczenie, nie będące prawnością Artykułami *1wszym.* i *2gim.* z Rozdziału *5go.* (4) nakazaną, oprócz dowodów iuż okazanych nielegalności, nie są żadnym dokumentem naprzeciw Platerowey i tego co szuka, dla słów wyraźnych Statutu w tymże zawsze Rożdziale *5tym.* w Artykule *2gim.* „ A tak według tey ustawy naszey maią się zachowywać wszyscy „ Poddani nasi i na Potomne czasy, a ktoby nad wzwyż tey ustawy „ naszey czynił,... takowych zapisów niechcemy mieć mocnych my „ sami, i Potomkowie nasi „ Kiedy słowem w niczym Prawo Statutowe dopełnionym, niezostało, a z tych powodów Platerowa za niewyposażoną zupełnie braną być powinna, nie do niey Artykuł *4ty* stosować się powinien, i nic bynaymniey odsuwać ią od woli Sta-

(4) J zatym nowy dowód Intencyi Oyca że meliorować zamyślał, posag Córki z Dóbr nie weszłych w Komput, kiedy takich podług Prawa co do terminalności Litewskiey, nie żądał opisów, iakie iedynie u Sądu ważnemi bydź mogą.

Statutu nie może, wybytnie w Artykule 17. Rozdziale 3*cim.* iako się iuż tylekroć razy wspomniało przepisuiącym, aby wyprawa z 4*tey.* części Jmienia Oyczystego i kupionego oney doszła, in vim którey, iako zupełnego posagu, przyznała w kwitacyi, przyznaie i dzisiay że 200,000. wzięła.

Trzeci Argument JWW. Borchów przeciwko Siostrze Platerowey, może być wziętym z Artykułu 14*go.* w §. 2*gim.* gdzie mówi Statut „ Wszakże spadki Oyczyste Jmion leżących, Skarbów, maiętności ruchomey tylko na Synów i na bliskich po Mieczu przychodzić będą, tak iako na inszym mieyscu szerzey o tym opisano, zwłaszcza gdzieby przez Oyca zapisem, albo Testamentem rozprawioną i rozpisaną nie było „ A ten §. biorąc go materyalnie, zdawałby się zupełnie kontradykuiącym Artykułowi 17*mu.* z Rozdziału 3*go.* dopuszczaiącemu i owszem Córki wydane do części 4*tey.* z Jmienia Oyczystego; że iednak myślić tego nie można aby ieden Prawodawca, i w ciągłym systemie pisząc ustawy, miał sam sobie być przeciwnym, nieinaczey cały daie się tłomaczyć Artykuł 14*ty.* iak, że spadki Matczyne rozkazuiąc, aby były dzielone zarówno na Syny, i na Córki, to iest: in natura, Dobra, Dobrami, gotowizna gotowizną, ruchomość ruchomością, excepcyą, kładzie względem spadków Oyczystych, które być powinny na skupie względem Córek, i dla tego odwołuie się do Prawa indziey opisanego, idą; Artykułu 17*go.* z Rozdziału 3*go.* gdzie wyraźniey iest napisano, że na Siostry wyprawa to iest: spłacenie z 4*tey.* części wszystkiego Jmienia Oyczystego, i kupionego, a Macierzysta Substancya, między Braci i Siostry, zarówno podzielone być powinny.

Czwarty zarzut JWW. Borchów być może według Prawa Statutowego w różnych mieyscach, o dawności Ziemskiey powtarzanego, a mianowicie podług wzwyż rzeczonego Artykułu 4*go.* z Rozdziału 5*go.* w słowach „ A któraby (id est Dziewka) do dziesięciu „ Lat, o ten posag nieupominała się, ta iuż o to wiecznie milczyć „ ma „ ale ufaią Platerowie niebiorąc za sobą tey Maxymy Prawa powszechnego, że *Jus Naturæ nunquam præscribit*, niepopisuiąc się nawet z tym, co tym czasem mniey iest potrzebnym, że po śmierci Oyca, bez Testamentu ślad zażalenia publicznego zostawili w iak nayskromnieyszych Terminach, ufaią ciż Platerowie, że kiedyby Szwagrowie onych pod pretextem preskrypcyi, odsuwać Siostrę od melioracyi posagu chcieli, niepotrafią w tey mierze naymnieyszey sprawiedliwemu Sądowi uczynić Impressyi, a to dla przyczyny; 1*mo.* Jż od czasu póyścia za Mąż Platerowey. do śmierci JW. Kanclerza nieupłynęło więcey, iak lat 7. i Mcy 6. a przeto dawności Ziemskiey nieprzemilczeli; a kiedyby nawet Oyciec i 20. lat żył, milczenie z obowiązku nie mógłoby im póyść na szkodę dla powszechnego Prawa, *contra agere non valentem*, iakiemi są Dzieci naprzeciw Rodzicom, *non datur præscriptio*, i dla pewney iako się iuż powiedziało nadziei, że kiedyż tedyż Oyciec dobry i sprawiedliwy, posag Córki dla okoliczności tylko skrzywdzoney, meliorowałby, i dla tego powodu; 2*do.* Że gdy nie pierwey aż 3*go.* 8*bra* 1780. po śmierci Oyca tytuł do Sukcessyi dla Platerowey otworzył się, nie iest

 prze-

przemilczona dawność dziesięcioletnia, kiedy Manifest, (5) iuż wyraźny zaniesionym został 3go. Lutego Roku teraźnieyszego 1789.

Nakoniec mogą JJ. WW. Borchowie użyć za sobą tego prawidła, które w uściech wszystkich iest pospolitym, iż iak się kto opisze, tak dotrzymywać powinien, niemniey powagi Statutem Litewskim Dokumentom oczewiście przyznanym, nadaney; a te Pretexta Prawne, iako i wszystkie wzwyż wymienione, tym bardziey podchlebiaią JJ. WW. Platerów Szwagrom, że pod powłoką onych, tak ukrywać przed Publicznością mogą zamiary krzywdzące Siostrę, iak sami tłumią w sobie Prawa Przyrodzenia i czułości delikatney w Rodzeństwie, nie spodziewaią się iednak Platerowie, aby wątła i rzadka powłoka nie pozwalała oczom sprawiedliwym, i ludzkości przyrodzoney pełnym do rozdystyngwowania tego, co się z pod oney dość światło przebiia, a w reszcie: i w tym nadziei nie tracą Platerowie, żeby samę nawet powłokę prawności źle użytey, i fałszywie stósowaney, mocą silnieyszą *rationis in Jure*, to iest: Ducha Prawa nie przedarli.

Prawda to iest nieomylna, iż iak się kto opisze, tak dotrzymywać powinien, lecz Konsekwencya ta tylko z tego prawidła wypada, że każdy obowiązany to dotrzymywać, co było w iego mocy opisywać, i czego dotrzymanie od iego zalega Rządu, a podług tego wzięcia rzeczy rostropnego, dopełnił Plater obowiązki Intercyzy, poiąwszy Zonę, assystowawszy teyże do Kwitacyi, i zapewniwszy dla niey bespieczeństwo Wniosku, gotów podobnie tenże Plater następne dopełnić zabespieczenia w teyże Intercyzie obiecane, kiedy ze strony Braci dopełnienie nastąpi wzaiemnych obowiązków Oyca w teyze samey Intercyzie zaręczonych, a JJ. WW. Borchów za tegóż Oyca obowiązuiących, przez tenże sam Argument, iż każdy dotrzymywać powinien, iak się opisze w granicach możności; mówią zaś Platerowie w Granicach możności, bo nie rozumieią, aby ktokolwiek bądź, mógł tego być zdania, żeby od woli prywatney Prawu podległych, dependowało opisywanie się nad moc Prawa, a ieżeliby zwyczay, albo omyłka, takowe szczególności umieściły w Opisach, aby stróże Prawa w Sędziach i Sądach, mógły ważność przyznawać takowym Opisom, któreby Prawo łamały.

Już wyżey powiedzieli Platerowie, iak z Praw równie Koronnych, iako i Litewskich, Zapisy przyszłością urządzaiące są nieważne, iak Zrzeczenia żadnym Prawem autoryzowanemi nie zostały, iak Melioracya Siostrom przez Braci należy się z Substancyi acz Oycowskiey, lecz po wydaniu przybyłey, i iak po Rodzicach bez Testamentu zeszłych, Synowie i Córki do Działu, tak Oycowskiey, iak Macierzystey Substancyi, mocą Prawa przypuszczonemi bydź powinni, iak wyraźne Prawo iest 1768. *pro nullis* deklaruiące nayuroczystsze Tranzakcye *cum læsione Juris naturæ* nastąpione, co na Prawidle Rzymskiego Prawa zasadzonym iest, *in his quæ contra rationem juris constituta sunt, non possumus sequi regulam juris*, i iak nakoniec do podziwienia raczey, a niżeli za Argument służą Zrze-

(5) Vide Annex: (E)

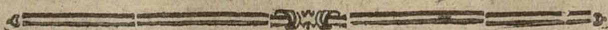


Zrzeczenia wymagane w Tranzakcyach przed i po - ślubnych po Roku 1768. wyraźnie przez Applikacyą Prawa ab hinc takowe nielegalności zakazuiącym; a z tych powodów do wyłożonych prawd, śmiało odwołuią się.

Co się zaś tycze użytey powagi w Litwie Dokumentom przyznanym służącey Platerowie, chętnie nakazaliby sobie milczenie w Pretensyach teraźnieyszych, gdyby widzieli zarzucony sobie Dukument Zrzeczenia formą i prawnością Statutową sporządzoną, w czym ponieważ iuż się wyżey wyexplikowali, pomnażać uprzykrzenia w repetycyach mniey potrzebnych nie chcą, tę szczególnie w końcu przydaiąc tylko uwagę, że iako żaden z prywatnych, nie z Prawem, ale do Prawa przybywa, i Ziemia każda, o którą rzecz idzie, swoiemu szczególnemu ulega Prawodawstwu, tak żadną miarą w Litwie, albo gdzie Statutowe Prawo włada, nie można brać Argumentu z prawności Formą Koronną sprawioney, aczby naylegalnieyszey; Ani JJ. WW. Borchowie mogą na pomoc swoiego żądania brać tey maxymy, że Sąd Sądowi wiarę daie, kiedy przedaża Dóbr Koronnych Prawem Litewskim uformowana, bez kwitu de pretio, którego Statut nie przepisuie, nie umacniałaby nowego Propryetaryusza, kiedy Prawo Darowne Maiątku Koronnego przez Zonę Mężowi formą i wedle Prawa Litewskiego, etiamsi naysolenniey w Litwie przyznana, nullius valoris byłaby w Koronie, i tak podobnie, co wzaiemny czyni paritatis Argument w rzeczy nielegalności Dokumentu Formą Koronną sporządzonego na Dobra Litewskie, albo Prawu Statutowemu ulegaiące; Co iest in quæstione.

KONKLUZYA.

Ponieważ zaś Intercyza nie iest Dokumentem wieczney trwałości, osobliwie Platerową odsuwaiącym od Sukcessyi a ślad Oycówskiey woli w onym daie tytuł, i owszem do szukania melioracyi po śmierci bez testamentu nastąpioney, ponieważ zrzeczenie żadnym Prawem nieupoważnione bezprawne iest z istoty, bo przyszłością urządza, bezprawne co do formalności w rzeczy Dóbr Inflantskich bo nie w myśli Statutu dopełnione, a i w Koronie nawet wagi mieć nie może dla nielegalney Assystencyi Męża; Ponieważ to wszystko z czego melioracyi żąda Platerowa po Jey za Mąż poyściu powróciło do Domu Borchowskiego przypadkiem szczęśliwym, albo nowym stało się Maiątku nabyciem, a przeto z tego wszystkiego nie została wyposażoną, ponieważ nakoniec Prawo Statutu Litt: z Rozd: 3. w Art: 17. wyraźnie przepisuie iak Dzieci to iest Synowie i Córki tak nie wydane iako też wydane po Rodzicach dzielić się powinny, przeto nie rozumieią Platerowie, aby zbytnie żądali oprocz części in natura z maiątku Matczynego czwartey części z waloru Dóbr Oycowskich demptis Oneribus, w Millionie kilka kroć stu tysiącach Złł: Polskich w których chętnie i moderacyi użyią, kiedy postrzegą w Borchach większą aniżeli dotąd Prawa, krwi, i przyrodzenia powagę.



A)

STANISŁAW AUGUST

Z Bożey Łaski Król Polski, Wielki Xiąże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflantski, Smoleński, Siewierski i Czerniechowski.

OZnaymuiemy tym Listem Extraktem Naszym, wszem w obec, i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy: Jż na dniu dzisieyszym, przy końcu tego Listu wyrażonym, stanąwszy Osobiście przed Aktami Metryki Kancellaryi Naszey W. W. X. Lit: Wielmożni Jan i Ludwika z Zyberków Borchowie Podkanclerzowie Koronni, Małżonkowie z iedney, a Urodzony Kazimierz Konstanty Plater Starosta Dyneburski, z drugiey strony, ten Intercyzyiny Assekuracyiny Przedślubny Zapis, adinvicem między sobą uczyniony, opowiadali, przekładali, i oczewisto przyznali, przosząc: aby ad eadem Acta był przyięty, i ingrossowany, którego tenor de verbo ad verbum sequitur estquè talis: Między Jaśnie Wielmożnemi Jchmościami Panami Janem na Prelach, Warklanach, Hrabią Borchem Podkanclerzem Koronnym, Człuchowskim i Daugieliskim Starostą, Orderów Orła Białego, Swiętego Stanisława i Swiętey Anny Kawalerem, z Ludwiką z Zyberków Borchową Podkanclerzyną Koronną, Orderu Krzyża Gwiazdowego Damą, Małżonkami z iedney, a Kazimierzem Konstantym na Warnowiczach, Altbornie, Platerem Starostą Dyneburskim, Pułkownikiem Petyhorskim Woysk W. X. Lit: Synem Konstantego Ludwika i Augusty z Ogińskich Platerów Kasztelanów Trockich, z drugiey strony stanął dobrowolny Intercyzyiny Assekuracyiny Zapis, wzaiemnie między Stronami piszącemi się, uczyniony w ten niżey opisany sposób: Jż gdy z Przedwieczney woli Boskiey, i z tych Wszechmocnego Zrządzenia taiemnych układów, które siłę wyroków w skutkach okazuią, skłonione zostały intencye Starosty Dyneburskiego, do Dożywotnich Związków z J. W. Jmcią Panną Jzabellą Borchowną Podkanclerzanką Koronną, i gdy taż Naywyższa Predestynacya Boska sercem i umysłami ludzkiemi rządząca, za zupełnym stosowaniem się do woli Rodziców J. W. Jmci Panny Podkanclerzanki, JJ. WW. Jchmciów Panów Podkanclerzych Koronnych do uskutecznienia tych Intencyi determinować raczyła; Więc na dopełnienie takowego z obustron przedsięwzięcia JJ. WW. Podkanclerstwo Koronni przyrzekaią wydać też Córkę swoię w Stan Małżeński, za J. W. Starostę Dyneburskiego, Kawalera Rodowitością Domu, niemniey osobistemi przymiotami zaszczyconego, i Akt Slubu na Dniu czwartym Miesiąca Kwietnia, w Roku teraźnieyszym Tysiąc Siedmset Siedmdziesiątym Trzecim, w Mieście Warszawie naznaczaią; na którym terminie po zawarciu Kontraktów Slubnych *Summy in vim Posagu Córce swoiey Dwakroć Sto Tysięcy Złotych Polskich* w gotowym groszu (nie inkluduiąc w onę Wyprawy osobnym Regestrem i przyzwoitą Taxą opisaną być maiącey) wyznaczyć obowiązuią się, z Warunkiem Prawa Dożywotniego na Wniosku zupełnym Staroście Dyneburskiemu, przez J. W. Podkanclerzankę danym być maiącego; Wzaiemnie Starosta Dyneburski, upatrzy-

)(wszy

wszy Zbiór wysokich Talentów, doskonałość Duszy i wybór Szacownego Serca, tak nabyty, iako też, wraz z Krwią J. W. Familii dzidzicznie wlany w Osobie J. W. Jmć Panny Jzabelli Borchowney Podkanclerzanki Koronney, gdy za włożeniem się Powagi i Kooperacyi Skolligowanych Domów, oraz JJ. OO. JJ. WW. Przyiacioł Deklaracyą dożywotniey Przyiaźni, tak od samey Damy, iako też od Rodziców otrzymał, opisuie się zwyczaiem Praw Kraiu Litewskiego, dla pomienioney J. W. Jeymć Panny Podkanclerzanki Koronney przyszłey Małżonki swoiey, po otrzymaniu zupełnego i in integro tego Posagu i Wyprawy, Zapis reformacyiny Prawnie sporządzony na Summę Czterykroć Sto Tysięcy Złotych Polskich, z dołączeniem osobno do tey Summy wartości Wyprawy dać, i tę całą Summę z Posagu złożoną, sowitości onego i wartości Wyprawy, tym czasem na Dobrach swoich Dziedzicznych w Xięstwie Kurlandzkim sytuowanych, a od Rodziców Jemu Prawem wieczystym ustąpionych, to iest: Warnowiczach, Lassembecku, Altbornie, Matuliszkach i Szeinfeldzie, sposobem zastawnym ulokować, oraz Dożywocie na tychże Dobrach przyszłey Małżonce swoiey ubespieczyć, i takowy Zapis Reformacyiny, zastawny razem Dożywotni w czasie Półroka od Daty Slubu, do Akt Kancellaryi Zelburskiey, albo Nitawskiey przenieść. Pro firmiori zaś evictione, i dlatego, aby w przypadku Zeyścia bezpotomnego J. W. Podkanclerzanki Koronney, przyszłey Małżonki Starosty Dyneburskiego, oraz po ustałym Dożywociu Tegóż na rzeczoney Summie ninieyszym Zapisem ubespieczaiącego się, to całe quantum w zupełności, i bez naruszenia przez Familią Platerowską, do Sukcessorów JJ. WW. Podkanclerzych Koronnych, powróconym być mogło, nim za postąpieniem Dóbr Koronych przez JJ. WW. Kasztelanów Trockich, Rodziców in Sortem Starosty Dyneburskiego, takowa Summa w gotowym groszu dana na Dobrach tychże Koronnych, z Reformacyą podług Praw Koronnych, i opisaniem na tych Dobrach, tak, iako i wyżey na Dobrach Kurlandzkich Dożywocia przyszłey Małżonce swoiey ubespieczyć się, i takowe Zapisy z Dóbr Kurlandzkich, na Dobra Koronne przenieść się nie będą mogły w czasie późnieyszym, ad interim, że po wyliczeniu Summy Posagowey w zupełności przez JJ. WW. Podkanclerzych, tę Starosta Dyneburski, do Rąk JJ. WW. Rodziców swoich odda, mediante locatione oney na Kalnickim Kluczu, i Prawie zastawnym na onym zapisanym, & in spatio trzech Miesięcy, post inita Vota Sponsalitia przyznanym być maiącym, to iak naysolenniey deklaruie, i upewnia. Ad hæc Starosta Dyneburski pzzyrzeka, że za wyliczeniem wzwyż wyrażoney Summy Posagowey, i oddaniem Wyprawy wzwyż wyrażoney przez JJ. WW. Podkanclerzych Koronnych do zupełnego zakwitowania, i do zrzeczenia się wieczystego przyznaniem stwierdzonego z Dóbr Oyczystych, Macierzystych, spadkowych i przypadkowych, i Dóbr pod Prawo Chełmińskie podpadaiących, przyszłą Małżonkę swoię przywieść, i prawnie Jey assystować, *oraz za nastąpić mogącym in casu dobrotliwego, i dobrowolnego udziału w przyszły czas przez JJ. WW. Podkanclerzych Koronnych, dla przyszłey da Bóg Małżonki, iakowym świadczeniem*, takowe ieżeliby było w gotowey Summie, Zapisami zastawnemi na Dobrach wolnych teyże Małżonce swoiey ubespieczyć, Salva advitalitate, i na tey Summie, tak iako i na pierwszych sobie præcauta obowiązuie się. Nakoniec obydwie opisuiące się Strony przyrzekaią sobie wszystkie Zapisy w teraźnieyszey Intercyzie wyrażone w Dacie nazaiutrz post inita Vota Sponsalitia wzaiemnie oddać, i one w czasie Roku przed Aktami Metryki Pieczęci

W.

W. W. X. Lit: przyznać. A iako wszystkie Punkta, Warunki i Obowiązki w teraźnieyszym Intercyzyinym, oraz assekuracyinym Zapisie z dobrowolnego obydwóch Stron zezwolenia, przy Kooperacyi JJ. OO. JJ. WW. Skolligowanych Domów, i Przyiacioł są opisane, tak tego wszystkiego obie piszące się Strony nienaruszoną całość wzaiemnie dotrzymać maię, pod Zaręką ważność rzeczy wynoszącą, & sub pœnis Legibus in Contravenientes præscriptis z rozprawą in casu złamania Warunków i przeciwności w naymnieyszym Punkcie, przez którąkolwiek Stronę tego Intercyzyinego Zapisu, w należnym Sądzie, bez żadnych Dylacyi Obmów i Munimentów. I na to iest dany ten Intercyzyiny Zapis z Podpisami Rąk piszących się, i JJ. OO. JJ. WW. Przyiacioł ustnie i oczewisto uproszonych. Pisan w Warszawie, Roku Tysiąc Siedmset Siedmdziesiąt Trzeciego, Miesiąca Marca Trzynastego Dnia. U tego Intercyzyinego, oraz Assekuracyinego Zapisu, Podpisy tak samych Aktorów, iako i Przyiacioł, przy wyciśnionych na Laku czerwonym Pieczęciach są takowe: Jan Borch Podkanclerzy Koronny. Mieysce Pieczęci. Ludowika Borchowa Podkanclerzyna Koronna, mpp. Kazimierz Konstancy Plater Sta Dyneburski, Pułkownik Petyhor: Woysk W. X. Litto. Mieysce Pieczęci. Xiąże Kajetan Sołtyk Biskup Krakowski, Xże Siewierski, iako proszony Przyiaciel, mpp, Mieysce Pieczęci. Andrzey Stanisław Młodzieiowski Biskup Poznański, Kanclerz W. Kor: Mieysce Pieczęci. Jgnacy Kniaź Massalski Biskup Wileński. Mieysce Pieczęci. August Xiąże Czartoryski Wda G. Z. R. Mieysce Pieczęci. Józef Sosnowski Woiewoda Smoleński. Mieysce Pieczęci. Jgnacy z Kozielska Ogiński Kasztelan Wileński. Mieysce Pieczęci. Stanisław Lubomirski Marszałek W. Kor: Mieysce Pieczęci. Michał Xiąże Czartoryski Kanclerz Wielki W. X. Litto. Mieysce Pieczęci. Joachim Chreptowicz Sekretarz W. X. Litto. Mieysce Pieczęci. My tedy Król do wzwyż wyrażoney Prozby, iako słuszney, łaskawie się skłoniwszy, ten powyżey wyrażony Intercyzyiny Assekuracyiny Przedślubny Zapis, przed Aktami Metryki Kancellaryi Naszey Wielkiey W. X. Litt: oczewisto przyznany, ze wszystką w nim opisaną rzeczą, ad eadem Acta przyiąć, de verbo ad verbum wpisać, i z nich per Extractum in forma Authentica, Stronie potrzebuiącey pod Pieczęcią W. X. Litt: wydać rozkazaliśmy. Pisan w Kancellaryi Naszey W. W. X. Litt: Dnia XVIII. Miesiąca Marca Roku Pańskiego MDCCLXXIII. Panowania Naszego IX. Roku.

Michał Xże Czartoryski
K. W. W. XLitt.



Za Sprawą J. O. Xcia Jmci Michała na Klewaniu i Zukowie Czartoryskiego Kanclerza W. W. X. Lit: Homelskiego, Jurborskiego, Uświadskiego, Poduświatskiego, Kupiskiego, &c. Starosty.

Józef Dulęba Horodniczy Brześciański J. K. Mci Pieczęci W. W. X. Lit: Sekretarz.

mpr.

Extrakt Przyznania Intercyzyinego, Assekuracyinego, Przedślubnego, Zapisu, przez Wielmożnych Jana i Ludowikę z Zyberków Borchów Podkanclerzych Koronnych Małżonków, a Urodzonego Kazimierza Konstantego Platera Starostę Dyneburskiego, adinvicem między Sobą uczynionego.

B)

STANISLAUS AUGUSTUS

Dei Gratia Rex Poloniæ, Magnus Dux Lithvaniæ, Rusſiæ, Prusſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czerniechoviæqué.

Significamus præsentibus Literis Nostris, quorum interest, universis & singulis contineri in Prothocollo Actorum Metrices Regni, Quietationem infra scriptam tenoris talis: == Stanislaus Augustus &c. Significamus &c. Quod coram Nobis, Actisq; præsentibus Metrices Regni Cancellariæ Nostræ Minoris Comparens Personaliter Generosa Jsabella Mcorum Joannis in Prele Warklany Borch Pro-Cancellarii Regni, Człuchoviensis Capitanei Ordinum Aquilæ Albæ, ac Sancti Stanislai Equitis, & Ludovicæ de Zyberg Conjugum Matrimonialiter procreata Filia, Gsi vero Casimiri Constantini bini nominis Plater Capitanei Düneburgensis & Daugieliscensis in Exercitu M. D. Lit: Colonelli Consors legitima, in assistentia personali ejusdem Mariti sui, uti Tutoris Conjugali agens, sana &c. recognovit, præsentibusq; recognoscit. Quia Jpse suprascriptos Mcos Joannem à Borch Pro-Cancellarium Regni, & Ludovicam de Zyberg Conjuges, Parentes suos de Summa Ducentorum Millium Florenorum Polonicalium, pro dote de bonis Paternis & Maternis Terrestribus, & Juri Culmensi subjectis; tum de rebus in elocationem datis, valorem centum millium itidem Florenorum Polon: efficientibus, Intercisa ante-Nuptiali hic Varsaviæ die decima tertia Mensis Martii, Annô currenti 1773. inter præfatos Mcos Parentes ab una, atquè prædictum Grsum Casimirum Constantium Plater, Düneburgensem & Daugieliscensem Capitaneum, in Exercitu M. D. Lit: Colonellum, Maritum suum parte ab altera conscripta Actisq; Metrices M. D. Lit: die decima octava Mensis, & Anni eorundem roborata assignatis, die hodierna in Actu contenta de manibus suprascriptorum Mcorum Borchów Pro-Cancellariorum Regni Conjugum, Parentum vero suorum realiter, & in effectu levatis ac receptis quietat, nihil sibi, suisq; Successoribus,

respe-

respectu prædictæ Summæ dotalis Ducentorum Millium Florenorum Polonicalium, tùm rerum in elocationem datarum ad suprascriptos Meos Parentes quietatos reservat, relinquit, aut quovis modô præcustodit, verum tanquam plenarie exdotata *à bonis Paternis & Maternis Terrestribus, & Juri Culmensi subjectis, aliisq; Successionalibus quoquo titulô in se devolvendis recedit, & iis abrenuntiat.* Hac sua personali recognitione ad præmissa mediante. In forma alias Quietationis, & abrenuntiationis plenissima, ac de Jure perfectissima, quam manu propriâ subscribit, Jzabella z Borchów Platerowa. Kazimierz Konstanty Plater. Quam ejusmodi Quietationem, simul & abrenuntiationem Nos &c. In quorum fidem &c. Actum Varsaviæ Feria 2da in Crastina Dominicæ Conductus, die scilicet decima nona Mensis Aprilis Annô Dni Millesimô, Septingentesimô, Septuagesimô, Tertiô, Regni verò Nostri Annô Nono. Relatio Jllsmi Excelsmi, ac Rdsmi Dni Andreæ Stanislai Kostka Młodziejowski Eppi Posn: & Varsav: Abbatis Commendatarii Hebdoviensis, Supremi Regni Cancellarii. == Quam quidem Quietationem cum abrenuntiatione Nos ex eodem Prothocollo fideliter rescribi, & Parti requirenti Authenticè extradi permisimus. In quorum fidem præsentibus Sigillum Regni est appressum. Datum Varsaviæ, die decima Mensis Februarii. Annô Dni Millesimô, Septingentesimô, Octuagesimô, Nonô. Regni verò Nostri Annô XXV.

Mathias Garnysz Eppus Helm:
Pro-Cancell: Regni.



Relatio Jllsmi Ecellsmi ac Rdsmi Dni Mathiæ Gregorii in Cadów Poray Garnysz Eppi Helm: Abbatis Commed: Laud: Pro-Cancell: Regni.

Antonius Rogalski Metrices Regni Præfectus S. R. Mtis Secretarius.

Quietat de dote Generosa Platerowa Magnificos Borchów Pro-Cancell: Regni Conjuges Parentes, & de Bonis abrenuntiat.

Fol: 5.

C)

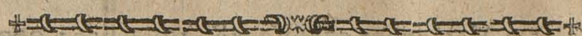
Obiaśnienie tego, iak i zkąd proporcya wzięta, została w R. 1773. Posagu przez sprawiedliwego Oyca dla Platerowey.

	Złote.	Złote.
W Tym Roku, kiedy Platerowa wydaną została za Mąż, Kray Inflantski (iako wszystkim wiadomą iest nieszczęśliwa Epocha Prowincyów zabranych) przed siedmią Miesiącami wprzód do Monarchii Rossyiskiey przyłączonym został, a po upłynionym czasie do zaprzysiężenia Dobra Obywatelow nie zaprzysięgłych Sekwestrowi podpadły: tey surowości Rządowey podpadł J. W. Jan Hrabia Borch Kanclerz W. Koronny Oyciec Platerowy nie pozostawszy iak przy Possessyi tego, co w Koronie i Litwie przez Dwory dzielące zostawić podobało się, a tak Posagu dla iedney z Córek bo ich dwie było w 1773. następuiąca wziętą została proporcya Jdq: z tego, co possydował.		
Z Maiątku Oycowskiego.		
Piotrkowice w Woiewodztwie Sandomirskim w Powiecie Radomskim, luba kupione za Czer: Złł: 7,000. znacznym iednak kosztem w Gospodarstwie ulepszone i w 1,773. iuż zawsze wartuiące tey Summy, za którą pozniey Matce przez Synów ta maiętność przedana, mogły dochodzić do Szacunku Naymniey 9,000. Czerwonych Złotych a przeto - - - - -	162,000.	
Pałac Warszawski od Ryokurów kupiony podług Prawa Chełmińskiego w połowie Oycowskiey czynił w ów czas podobnie w połowie 35,000. Czerwonych Złł. - - - - -	301,000.	
Płoniany Dobra leżące w Litwie, czyniły intraty do Roku 2,250. Złł: zaczym w Dziedzictwie wartości miały Złł: 400,000. że iednak na tych Płonianach z attynencyami Wniosek i Reforma J. W. Kanclerzyny były opisane w 160,000. Złł: zostawało więc na część Oycowską - -	240,000.	
Starostwo Daugieliskie w Powiecie Oszmiańskim sytuowane, na fundamencie Przywileiu Juris in solidum dane oboygu JJ. WW. Kanclerstwu razem przez puł tylko było własnością Oycowską, a że w Roku 1773. żądał kupienia iego J. W. Hilzen Wda Mścisławski ofiaruiąc 200,000. Złł: Co było powodem że w tey Summie i Plater przyiął, przeto na część Oycowską wypadało - -	100,000.	
NB. Starostwo Człuchowskie iako zabrane przez Króla Pruskiego i dotąd nie kompensowane, wchodzić nie mogło w komput równie iak i Dobra Inflantskie - - - - -		
Summa zatym Massy Oyczystey w R. 1773. Czyniła - - - - -	763,000.	
A przeto na dwie Córki w życiu będące czwarta część gdy wypadała Złł: 190,750. tego połowa na część Platerowey wynosiła - - -	- -	95,375.
Latus Facit - - - -	- -	95,375.

	Złote.	Złote.
Z Maiątku Matczynego.		
Pałacu Warszawskiego druga połowa czyniła	301,000.	
W Starostwie Daugieliskim było - -	100,000.	
Wniosku Matczynego z Reformą od waloru Płonian iako wyżey wytrąconego - -	160,000.	
NB. Jura Materna na Starostwach Człuchowskim i Lucyńskim nie rachowały się dla przyczyn iako wyżey - - - -		
A zatym Massy Matczyney czyniło w R. 1773.	561,000.	
Którey podług Prawa Połowa na Córki spadaiąca gdy czyniła Złł: 280,500. na część przeto Platerówey iść powinno było - - -	- -	140,250.
A tak wyposażenie całkowite Platerowey powinno było w owym czasie 1773. z Dobr aktualnie przez Rodziców posiadanych wynieść Summę - - - - -	- -	235,625.
Ze zaś in vim Posagu, iako świadczy Intercyza, nie otrzymała Platerowa w czasie zamąż poyścia swego iak Złł: 200,000. inaczey tego tłomaczyć niepodobna, maiąc wzgląd na charakter i sprawiedliwość Oyca, iak że przewyższaiące, Złł: 35,625. odtrącić chciał na fundusz ciężarów, które w proporcyi 8mey części, z Dóbr Oyczystych na Platerową przypadłey, uczyniły tym sposobem zrobionego funduszu przez Oyca rostropnego na Złł: Pol: 285,000. zatrzymanych do opędzenia się gwałtownieyszym Wierzycielom, ieżeliby ani Dobra Inflantskie powróconemi nię zostały, ani wzgląd Rzpltey okazanym nie został w Bonifikowaniu Ministrowi wiernemu tey straty, którey dla niewykonaney przysięgi lękać się miał powody; w czym iednak osłodzenie losu swoiego otrzymał J. W. Kanclerz kiedy Seymem 1775. Rzplta dług Ryokurowi winny przeięła na siebie.		
Co się tycze Wyprawy ta w porządney Garderobie Matki i obfitym Rodziców sprzęcie gotową prawie cała znalazła się, to iednak do obserwacyi pozostaie że lubo 100,000. otaxowana, a w tey kwocie przyięta i 60,000. wartości nie dochodziła, bez gotowalni i Kawtyeru porządnego, i bez wielu artykułów w Regestrze pomieszczonych a nieoddanych, o które nie dopominali się Platerowie, bo umieli szanować Rodziców w słuszności nawet nie uprzykrzaiąc się tymże.		

D) WYPIS

Z Ustaw Statutu Litewskiego, podług których iedynie Prawodawca chciał mieć Sporządzane przed i Po-ślubne Opisy u Sądu wagę mieć maiące, a w których to Artykułach, ani o Jntercyzach, ani o zrzeczeniach wzmianki nie masz.



ARTYKUŁ I.

Którym obyczaiem Oyciec wydaiąc Dziewkę swą za Mąż ma obwarować i upewnić Zapisanie wiana od Zięcia.

TEż Ustawuiem, iż każdy Obywatel tego Państwa, któregożkolwiek bądź Stanu, wydaiąc Dziewkę swą za Mąż, y daiąc za nią posag albo wyprawę według dobrey woli swey; naypierwey niźli Córkę za Mąż wyda, ma od Zięcia wziąć zapis, pod Pieczęcią y z podpisem ręki iego, kto pisać umie, y pod Pieczęciami Ludzi dobrych, którym on na trzeciey części Jmienia swego leżącego on posag, to iest: Pieniądze gotowe, Złoto, Srebro, Perły, Kamienie drogie, sowito szacuiąc, opisać ma. A inszą wyprawę Szaty, y wszelakie ubiory, y chusty białe, konie, kolebki y wszystkie insze rzeczy ruchome, iednym Szacunkiem bez Sowitości kładąc, opisać ma po temuż, iako niżey opisano. A potym on Zapis onże Zięć na pierwszych Rokach Ziemskich, Sądownie odprawuiących się, przed Sądem Ziemskim onego Powiatu, w którym ta osiadłość, na czym Wiano zapisano, będzie leżeć, sam oczewisto zeznać, w Xięgi Ziemskie zapisać dać ma, y na to zeznanie swe, że go ma na Urzędzie, uczynić powinien będzie, Zięć Oycowi list swóy osobny pod zarękami dać. A zgodząli się na to obie Strony, żeby taki list wianowany, na urzędzie Grodzkim, nie czekaiąc Ziemskich Roków był zeznan, to też wolno będzie, a potym ten Zapis, Oyciec, Matka albo bliscy Zony iego, przenieśc maią do Ksiąg Ziemskich, y iuż takowa oprawa ma byc dzierżana u każdego Prawa. Potemuż się Matka, Bracia, Stryiowie y inni bliscy około wydawania w stan Małżeński Dziewki Narodu Szlacheckiego zachować, y pierwey wydania iey za Mąż oprawę od Zięcia otrzymać maią. — Jeżliżby kto Listu swego Wianowego bądz przed Ziemskim albo Grodzkim Urzędem wedlug postanowienia z Przyiacioły Zony swey na to uczynionego nie zeznawszy, pierwey Roku na to zeznanie zamierzonego z tego Swiata zszedł: tedy Zona iego, albo iey przyiaciele, maią tegoż czasu iako nayrychley byc może ten Zapis iego wianowany na Urzę-

Urzędzie Ziemskim albo Grodzkim opowiedzieć y okazać y do Ksiąg go zapisać dać, a potym gdy ta rzecz do Prawa przyidzie, a Dzieci, bliscy męża iey, niedawaliby wiary temu listowi, tedy ona postawić ma Pieczętarzów, których Pieczęci u tego wianowego listu będą. A to ieźliby byli Pieczętarze żywi, ma przy ich Swiadectwie ieszcze przysięgę uczynić, że to iest list prawdziwy iey, y od Męża iey dany, A nie będzieli żywych Pieczętarzów, to przecie onaż przysięgą swą tego listu podeprzeć ma, y po takim dowodzie ten zapis przy mocy zostanie. — A iezliby Oyciec, Matka, Brat y kto z bliskich wydaiąc Dziewkę za Mąż takowey oprawy y wiana, iako wyżey opisano, od Zięcia nieodzierżeli, takowa Dziewka po śmierci Męża swego wniesienie traci, chociażby wielką Summę za sobą wniosła. — A wszakże przecie iako Szlachciance, Dzieci, albo bliscy powinni będą za wieniec dać trzydzieści kóp groszy, a to ieźliby za Mąż poszła. A gdzieby za Mąż iść nie chciała, tedy między Dziecmi y między bliskiemi w Jmieniu Mężnym będzie rowną część Jmienia dzierzeć aż do śmierci swey; A ieźliby onego Szlachcica trzydziestu kop groszy nie stało, tedy też według tego z onego Jmienia ma iey wydzielona być czwarta część, którą będzie trzymać tylko do żywota swego, chociay za drugiego Męża poydzie. A zechcąli Potomkowie y z tey czwartey części ią skupić, tedy takowa część wszystka, według tego Statutu przez Urząd szacowaną być ma, a tey oszacowaney Summy tylko połowica, a nie więcey dana iey będzie. — A gdzieby która Zona nie maiąc od Męża wiana opisanego, pierwey Męża z tego świata zeszła, albo y po śmierci Mężniey siedziała do śmierci swey, na części Jmienia iego, według Nauki wyżey w tym Artykule opisaney, tedy po śmierci iey Dzieci, bliscy iey wieńca pozyskowac nie maią.

ARTYKUŁ II.

Jako ma Mąż Zonie zapisać Wiano.

TEż ustawuiemy, ktoby chciał zapisać Wiano Zonie swey, tedy ma oszacować wszystkie Jmiona swe, y na trzeciey części wszystkich Jmion swych, bądź w każdym Jmieniu, albo iedno które, albo kilka Jmion w trzecią część wyiąwszy, y wyłączywszy na przeciwko wniesienia Zony swey iako wzyż w pierwszym Artykule tegoż Rozdziału opisano, Wiano iey zapisać, a gdy będzie ta Zona iego na trzeciey części Jmion Mężnich, Wiano opisane od Męża mieć, a onby potym umarł y Dzieci po sobie zostawił, a ta Zona poydzie za drugiego Męża, a ieźli Dzieci, albo bliscy zechcą ią z tey trzeciey części za żywota iey wywianować, tedy maią wszystkę Summę Pieniędzy, iako będzie w liście opisano zapłacić, toż to Jmienie do rąk swych wziąć. — A iezliż będą Dzieci, albo bliscy czekać śmierci iey, a tego Jmienia za Zywota iey z rąk nie zechcą wykupić, tedy powinni będą ono wniesienie iey, co w ten Dom ich wniosła, po śmierci iey zapłacić temu, komu ona opisze. A przywianku coby Oyciec ich zapisał naprzeciwko wniesienia sowito, tego nie powinni płacić. A ona też niema nikomu tego przywianku odpisować, krom tylko wolno będzie odpisać Wniesienie swoie. A ieźliby nikomu nieodpisała, a Dzieci nie miała, aboby y miała, aleby te Dzieci ieszcze za iey żywota; abo y po śmierci iey lat nie

 dorosł-

dorosłszy, abo y dorosłszy lat, a prawaby swego ni na kogo nie wlawszy pomarli, tedy ma być to wniesienie iey wrocono, w Dom ten, z którego wyszła. Wolno też każdemu Zonie swey odpisać rzeczy swe ruchóme tak iako y każdemu óbcemu, to iest: Złoto, Srebro, Szaty, konie iezdne, y insze rzeczy, krom Zbroi, Stada, y Czeladzi Dworney y Bydła Dwornego. A wszakże y tego wszystkiego, to iest: Zbroi, Stada, Czeladzi Dworney y Bydla Dwornego, y też Zboża wszelkiego tak, iak y Jmienia leżącego trzecią część Zonie odpisać wolno, aby siedząc na Jmieniu miała, czym służbę Naszą Hospodarską y Ziemską z trzeciey części Jmienia zastępować. A Dzieci albo bliscy gdy będą z tey trzeciey części skupować, tedy przyiąwszy ona od nich Wiano swe; powinna im będzie tę część trzecią tylko z Dworem, z budowaniem Dwornym, z boiary y ludźmi ciahłemi, z Czeladzią Dworną podać. A insze rzeczy iey zapisane, iako Zbroie, Stado, Swierzepie, Bydło Dworne y Zboża, nie zechceli Ona z tych rzeczy po dobrey woli swoiey, Dzieciom albo bliskim przy Jmieniu zostawić, to wszystko przy niey zostać ma. A tak według tey ustawy Naszey maią się zachować wszyscy Poddani Nasi y na potomne czasy. — A ktoby nad zwyż tey ustawy Naszey czynił, a co niesłusznie Zonie swey za wniesienie, iey obyczaiem Wianowym zapisał, takowych zapisów niechcemy mieć mocnych my sami, y Potomkowie Nasi W. X. Lit: Przeto Oyciec, Matka, Bracia, albo insi bliscy ieszcze nie wydawszy Dziewki za mąż, maią pierwey tego patrzeć, ieźliby tego Zięcia iego trzecia część sowito stać mogła, przeciwko wniesienia tey Dziewki, na czymby iey, przeciw tego wianować miał. A gdzieby trzecia część nie stała przeciwko wniesienia, tedy Oyciec albo ten, kto ią wydawać będzie, ma za tę Summę Pieniędzy coby po niey miał dać, kupić Jmienie, a po tey Dziewce Zięciowi dać; A Zięć przecież Zonie swey za to, coby osobno wziął Summę, iaką ma oprawę uczynić, na trzeciey części Jmienia swego własnego. A tego Jmienia, które Oyciec, Brat, albo bliski kupiwszy po tey Dziewce da, maią spólnie używać, aż do żywota Mężniego, a po żywocie Mężnim, ona, iako swe własne ma dzierzeć wespół z wianem swym, będąc tym wolna szafować, iako własnością swą. A gdzieby Zona pierwey Męża swego nie zapisawszy Mężowi, y nikomu inszemu takowego Jmienia, y Dzieci po sobie nie zostawiwszy, z tego swiata zeszła, tedy to Jmienie ma przyiść w ten Dom, z którego ona wyszła. A ieźliby Dzieci po sobie zostawiła, tedy to Jmienie na Dzieci iey spadnie.

Actum

E)

Actum Varsaviæ Die tertia Mensis Februarii, Annô Domini Millesimô, Septingentesimô, Octuagesimô, Nonô.

AD Officium Actaquè præsentia Consularia Civitatis antiquæ Varsaviæ, Personaliter veniens Jllustres Magnifici Casimirus Plater Anteactus Castrorum Metator Magni Ducatus Lithvaniæ, & Jzabella de Borchi Conjuges, Manifestationem infra-scriptam tenoris talis: Niżey podpisani Zięć i Córka Jaśnie Wielmożnych świętey pamięci Jana i Ludowiki z Zyberków Hrabiów Swiętego Państwa Rzymskiego Borchów Kanclerstwa Wielkich Koronnych, zafundowani na Prawie Natury starszym od wszystkich wolą i przemysłem ludzi towarzystwom nadanych, mówiącym zaś do serca każdego nieuprzedzonego, i pod moc namiętności iakowey bądź niepodległego, zaufani na Prawie pisanym Kraiu, teyże natury czyste prawidła za fundament maiącym; zaufani nakoniec naybardziey, na Szlachetnym wychowaniu, i cnotliwym charakterze Jaśnie Wielmożnych Michała Woiewody Bełzkiego, i Józefa Posła na Seym teraźnieyszy Hrabiów Swiętego Państwa Rzymskiego, Borchów, iednychże Rodziców dzieci, rozumieli siebie być Authoryzowanemi po niedawnym zeysciu Matki do Intromittowania się do Dóbr wszelkich intestate pozostałych, nim za przyiazdem Jasnie Wielmożnego Woiewody Bełzkiego do Działu formalnego między Bracią i Siostrą nie przyszłoby tak Oyczystey, iak Macierzystey Substancyi ruchomey i nieruchomey, gdziekolwiek bądź nayduiącey się; Używaiąc zaś tak potrzebney ostrożności względem siebie, iak tych, które z Prawa wypadaią godziwych sposobów dla przyspieszenia roboty działowey, poddali się niżey podpisani pod Starszeństwo mieyscowe, pod Juryzdykcyą którego zmarła świętey pamięci Jaśnie Wielmożna Kanclerzyna: aby Maiątek ruchomy w Kleynotach, i różnych sprzętach był spisanym, i pod Pieczęcią Magistratu nietykanym, aż do konkluzyi Działu, pozostał, sądząc podług własnego sposobu myślenia, że przyiazd Jaśnie Wielmożnego Woiewody, koniec pożądany wzaiemnego w domu pomiarkowania się nieochybnie przyspieszy; kiedy iednak skutek niespodziany omylił nadzieie niżey podpisanych, a mocą czasu i rezygnacyi zaledwo mogącą się uspokoić momentalnie w nieutulonym żalu Córka po śmierci Matki, odnowionych doznaie boleści w tym, co stratę nienadgrodzoną przypomina, i co iakoby drugi raz umieraiącą Matkę w boleściach serca, i rozdzieraiących wnętrzności żywo wystawia, a co przez Braci w Sukcessyi należney ma sobie odmówionym, na fundamencie, iakoby Zrzeczenia ceremonialnie pospolicie przez Rodziców wymaganego, niewystawuiącego nigdy Actum bonæ voluntatis, a przez niżey podpisanego zamanifestowanego, nawet chociaż lex naturæ nunquam præscribit, kiedy Jaśnie Wielmożni Michał i Józef Bracia i Szwagrowie niżey podpisanych, pomimo przyrodzoney miłości, któraby i Kwestyi przypuszczać nie pozwalała, względem należącey się Siostrze czwartey Części Oyczystey, a równey z sobą Macierzyńskiey Substancyi leżącey, całey zaś ruchomo-

chomo-

chomości z Matki na Córkę iedynie spadaiącey, pomimo Prawa Tysiąc, Siedmset, Sześćdziesiąt, Osmego Roku, nieważności piętno nadaiącego, wszelkim Tranzakcyom cum læsione Juris Naturæ, nastąpionym, pomimo tysiącznym preiudykatom, w całey Polszcze i Litwie Intercyzy Przedślubne i Zrzeczenie pro nullis deklaruiącym, i Melioracye Posagów determinuiącym, podług przepisu Praw o Sukcessyach. Kiedy ciż Jaśnie Wielmożni Michał i Józef Hrabiowie Borchowie, idealnie Części iakoby trzeciey z Substancyi Matczyney nieruchomey nie przecząc, taką teyże stanowić chcą Taxę, aby w istocie swoiemi ią naywięcey ociążaiąc pretensyami, niczym albo małą fraszką kontentowali Siostrę, sami zaś do dwóch Części ruchomości wszelkiey idąc z Dobr Oyczystych za uspokoioną Posagiem, bez proporcyi szczupłym twierdzić chcą, i usiłuią; Nie maią więc innego sposobu niżey podpisani, iak w udaniu się pod zasłonę Prawa i Starszeństwa Sądowego, którego Wyrokiem sprawiedliwym za nim od ułożoney zguby zasłonionemi zostaną, Manifestuią się przed Bogiem naypierwszym i iedynym Prawa Natury źrzodłem, przed Nayiaśnieyszemi Swiata Panami, pod Rządem których i Władzą naywyższą, na Ziemi są w stopniu Obywatelstwa, przed wszystkiemi nakoniec Serca tkliwego i czułego znaiącemi Prawa krwi, i tey miłości wrodzoney pobudki, które w Rodzeństwie inney nie kładą między Osobami Płci różnicy, co do Sukcessyi, iak Ustawami Kraiów przepisanemi. Manifestuią się ieszcze raz, i iak naysolenniey przeciwko Zrzeczeniu, z powodów może iakowych (co się w samey Sprawie okaże) przez Rodziców nakazanemu, w samym czasie, iednak nie w prawney Assystencyi sporządzonemu, a dla tey przyczyny, i istoty swoiey dzisiay nieważnemu, a przytym wszystkim oświadczaią się iak nayczystszą myślą, iż pomimo iak naywyraźnieyszey krzywdy przez własną krew zadaney, przekładaiąc spokoyność i zdrowie, gotowiby ofiarę uczynić własności rzeczy, aniželi do tego czułości przeražaiącego rzucić się śrzodka, gdyby uszczęśliwieni przez Opatrzność Dziećmi, a iuż tylko Szafarzami Dobra tychże będący, nie znali za powinność strzeżenia Maiątku w rękach niżey podpisanych docześnie być maiącego, nie chcąc na siebie w przyszłości ściągnąć, słuszne tychże utyskiwania, za uchybioną pracę i troskliwość. A z tych powodów, ze wstrętem zabieraiąc się do tego w porządku Prawa kroku, zachowuiąc sobie niezmienną zawsze powolność, do iak nayspokoynieyszey konkluzyi, i salva melioratione tego solennego Manifestu podpisami go własnemi umacniaią, w Warszawie, Dnia trzeciego Lutego, Roku Tysiąc, Siedmset, Osmdziesiąt, Dziewiątego. Kazimierz Konst: Hr: Plater Ex-Obożny Littski. m. pr: Jzabella z Borchów Platerowa. — In parata Copia porrexerunt eandemq; manibus suis propriis his in Actis subscripserunt. — Kazimierz Konst: Hra: Plater Ex-Obożny Littki. — Jzabella Platerowa z Borchów.



Ex Prothocollo Relat: Officii Consul: Civit: Antiquæ Varsaviæ Extt: Michael Swiniarski S. R. Mtis Secr: Act: Notarius.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0023297

